

Waldemar Chrostowski

"Wyłączą was z synagog" (J 16,2) :
XVII Sympozjum Teologiczne
"Kościół a Żydzi i judaizm", UKSW,
Warszawa, 14 XI 2007

Collectanea Theologica 78/2, 5-9

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

**„WYŁĄCZĄ WAS Z SYNAGOG” (J 16,2)
XVII SYMPOZJUM TEOLOGICZNE
„KOŚCIÓŁ A ŻYDZI I JUDAIZM”,
UKSW, WARSZAWA, 14 XI 2007**

Po drugiej rocznej przerwie (pierwsza była w 2001 r.¹) tradycja sympozjów teologicznych pod hasłem „Kościół a Żydzi i judaizm”, zapoczątkowana w 1989 r., została znowu podjęta. W jej nurt wpisuje się kolejne, już 17., sympozjum, które 14 listopada 2007 r. odbyło się w Auli Jana Pawła II na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Doszło ono do skutku dzięki współpracy Zakładu Dialogu Katolicko-Judaistycznego istniejącego na Wydziale Teologicznym UKSW z Zakładem Egzegezy i Teologii Biblijnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Czas pokazał, że mimo pewnego postępu, relacje katolicko-żydowskie nadal pozostają bardzo złożone. Jedną z największych trudności stanowi fakt, że strona żydowska nader niechętnie podejmuje problematykę religijną i teologiczną, przesuując uwagę na kwestie społeczne i polityczne, przede wszystkim na antysemityzm i sprawy, które mają związek z polityką prowadzoną przez państwo Izrael. Ponieważ po stronie chrześcijańskiej nie brakuje osób akceptujących taką strategię i agendę wzajemnych kontaktów, dialog międzyreligijny wciąż znajduje się w powijakach, zaś tam, gdzie bywa nawiązywany, towarzyszą mu próby podporządkowania zagadnień religijnych i teologicznych celom i potrzebom ideologicznym albo nawet całkowitego eliminowania perspektywy religijnej na rzecz społecznej, kulturalnej czy politycznej. Ktoś, kto traktuje dialog religijny jako rzeczywiste wyzwanie, musi wykazywać mnóstwo cierpliwości, a poza tym stale zmagać się z traktowaniem obustronnych relacji jako terenu konfrontacji bądź przemykania do chrześcijaństwa i Kościoła wyłącz- nie żydowskiego punktu widzenia.

¹ Zob. W. Chrostowski, *Chrześcijaństwo i Żydzi na progu XXI wieku*, Collectanea Theologica 72(2002) nr 2, s. 5-30.

Na poprzednim sympozjum, które odbyło się w 2005 r. w Toruniu, została podjęta próba kolejnego bilansu, uwzględniającego sytuację istniejącą w 40 lat po ogłoszeniu soborowej deklaracji *Nostra aetate*². Jej integralną częścią stały się nowe akcenty w nauczaniu Kościoła o Żydach i judaizmie, które znalazły wyraz w wypowiedziach Benedykta XVI. Patrząc z pewnej perspektywy, można odnieść wrażenie, że zainteresowanie problematyką dialogu katolicko-judaistycznego ma charakter „rocznicowy”, któremu daleko do konsekwentnej i wytrwałej pracy na rzecz wzajemnego zbliżenia i pojednania. Inicjatywy o charakterze teologicznym są przyjmowane podejrzliwie, a nawet niechętnie, ale to właśnie na ich przykładzie najlepiej widać zarówno to, co nas łączy, jak i to, co nas dzieli. Sympozja z cyklu „Kościół a Żydzi i judaizm” nie cieszą się obecnie zainteresowaniem środków masowego przekazu. Również Katolicka Agencja Informacyjna darzy większą sympatią inne inicjatywy, nawet mało znaczące i organizowane na znacznie mniejszą skalę. Powód jest prozaiczny: sympozja organizowane przez UKSW – od kilku lat we współpracy z UMK – nie mają wpływowym politycznym mocodawców i sponsorów, obca jest im polityczna poprawność, nie polegają na finansowym wsparciu zasobnych instytucji ani na „autorytetach” kreowanych celem manipulowania społeczeństwem i wiernymi. Od samego początku działamy bez odgórnych zleceń i kosztownego zaplecza, nie liczymy na poklask i uznanie, nie korzystamy z krajowych i zagranicznych stypendiów oraz funduszy. A mimo to, lub lepiej: właśnie dlatego, jest to jedyna – nie tylko w Polsce, lecz w Europie i w świecie – inicjatywa teologiczna, która trwa prawie dwie dekady, w ciągu których okrzepła i rozwija się, wszystkie (!) wystąpienia zostały opublikowane, można je więc bez trudu odnaleźć i do nich wracać. Jedna korzyść jest widoczna gołym okiem: do Polski nie dało się przeszczepić modelu postrzegającego wzajemne relacje tylko jako zadanie dla Kościoła i chrześcijan.

Rzetelny dialog z Żydami i judaizmem ma dwa zasadnicze wymiary: *ad extram*, co zakłada bezpośrednie kontakty z wyznawcami judaizmu, oraz *ad intram*, co wynika z soborowego postulatu odnowionej refleksji nad tożsamością i posłannictwem Kościoła. Wymiar zewnętrzny dominował pod koniec lat 80. i w pierwszej poło-

² Materiały XVI Sympozjum Teologicznego, jak i wszystkich wcześniejszych, zostały opublikowane na łamach niniejszego kwartalnika teologów polskich *Collectanea Theologica* 76(2006) nr 2, s. 5-50.

wie lat 90. XX w., gdy wielu Żydów intensywnie szukało kontaktu z polskimi katolikami. Patrząc na to z pewnej perspektywy, wiadać, że bardziej niż o prawdziwy dialog chodziło wtedy o włączenie Kościoła katolickiego w proces swoistego „wybielania” Żydów. Na krótko przed politycznymi transformacjami, jesienią 1988 r. rozpocząłem w Akademii Teologii Katolickiej wykłady na temat dziejów i natury judaizmu, pierwsze tego rodzaju wykłady na wydziale kościelnym w Polsce. Na wstępie przeprowadziłem ankietę, a w niej postawiłem m. in. pytanie, kim jest Żyd. Na 50 udzielonych odpowiedzi 48 brzmiało „Żyd to ateista lub komunista”, jedna osoba łączyła Żyda z religią, a jedna nie udzieliła żadnej odpowiedzi. Rozpoczyliśmy zatem dialog z Żydami w klimacie, w którym wcale nie byli oni kojarzeni z religią! Ogromnym wkładem Kościoła katolickiego jest oczyszczenie słowa „Żyd” i przywrócenie mu jego religijnej treści i znaczenia. Ale okazuje się, że dzisiaj, gdy to się już stało, obustronne kontakty przestały być wielu Żydom potrzebne. Miejsce spraw religijnych i teologicznych zajęły rozmaite doraźne postulaty, a strona katolicka jest traktowana instrumentalnie, jako narzędzie, które może sprzyjać ich realizacji. Jest to diagnoza gorzka i dająca wiele do myślenia.

W tej sytuacji postulat dialogu urzeczywistniany przez Zakład Dialogu Katolicko-Judaistycznego przybrał charakter wewnętrzny. Traktujemy bardzo poważnie słowa, które rozpoczynają słynny 4. paragraf deklaracji *Nostra aetate*: „Zgłębiając tajemnicę Kościoła, święty Sobór obecny pamięta o więzi, którą lud Nowego Testamentu zespolony jest duchowo z plemieniem Abrahama”. Przypomniał je i wiele razy rozwijał Jan Paweł II, zwłaszcza w przemówieniu wygłoszonym 13 kwietnia 1986 r. podczas wizyty w rzymskiej Synagodze Większej: „Religia żydowska nie jest dla naszej religii «zewnątrzna», lecz w pewien sposób «wewnętrzna». Mamy zatem z nią relację, jakich nie mamy z żadną inną religią”. To sprawia, że dialog stanowi wyzwanie, jakie wierzący w Jezusa Chrystusa powinni podejmować niezależnie od tego, czy wyznawcy judaizmu zechcą się włączyć w trud wspólnej refleksji i „oczyszczania pamięci”. Refleksja nad więziami z judaizmem to konieczność, która wynika z samej natury chrześcijaństwa, podobnie jak do należytego i pełnego samorozumienia wyznawców judaizmu niezbędna jest – wbrew rozpowszechnianej tezie o tzw. asymetrii – refleksja nad więziami, jakie łączą judaizm z chrześcijaństwem.

W nurcie dialogu *ad intram* mieści się XVII Sympozjum Teologiczne, którego motto stanowią słowa wyjęte z Ewangelii według św. Jana: „Wyłączą was z synagogi” (16,2). Bibliści są zdania, że odzwierciedlają one skomplikowaną i bardzo trudną sytuację Kościoła w drugiej połowie I w. po Chr., gdy żydowscy wyznawcy Jezusa Chrystusa zostali wykluczeni z Synagogi, co powiększyło obopólną przepaść i przyspieszyło proces obustronnego odcinania się od siebie, a to z kolei rychło przeobraziło się w otwartą rywalizację i konfrontację. Jej przebieg i skutki były dotkliwe dla obu stron, przy czym z biegiem czasu coraz więcej do powiedzenia miała strona chrześcijańska, a więc konsekwencje jej nastawienia wobec Żydów bywały dla nich bolesniejsze. Cofając się do początków, możemy lepiej poznać rozmaite mechanizmy, które później dochodziły do głosu. Lecz poznać, to nie znaczy zrozumieć ani tym bardziej je usprawiedliwiać.

Sympozjum otworzył i gości powitał ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki, dziekan Wydziału Teologicznego UKSW. Podkreślił ciągłość tradycji oraz aktualność podjętego tematu. Na obrady złożyły się dwie sesje. Pierwszej przewodniczył ks. dr Tomasz Tułodziecki, biblista z Wydziału Teologicznego UMK. W jej ramach zostały wygłoszone dwa referaty: *Apostoł Paweł w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13,14-51) – u początków rozdziału Synagogi i Kościoła* (ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski, UKSW/UMK) oraz *Kościół a Synagoga w tradycji Janowej* (ks. dr hab. Dariusz Koteci, UMK). Przewodniczenie drugiej sesji objął ks. dr Marek Parchem, biblista z Wydziału Teologicznego UKSW, a obejmowała ona także dwa referaty: *Doskonałość odnowionego przymierza według Listu do Hebrajczyków* (ks. prof. dr hab. Tomasz Jelonek, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie) oraz *Znaczenie formuły Birkat ha-Minim w procesie rozdziału Synagogi i Kościoła* (ks. dr hab. Mirosław Wróbel, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II). Niniejszy numer „Collectanea Theologica” nie zawiera pierwszego referatu, został bowiem zastąpiony artykułem *Odpowiedzialność Żydów jerozolimskich za utratę godności synów Abrahama i łaski usprawiedliwienia w Jezusie (Dz 13,13-41)*, który nadesłał ks. dr Zdzisław Żywica (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn), a więc referat przedstawiony podczas sympozjum zostanie umieszczony w następnym numerze.

Po referatach następowały ożywione i bardzo ciekawe dyskusje, potwierdzające celowość organizowania tego typu spotkań. W sym-

„WYŁĄCZĄ WAS Z SYNAGOG”

pozjum uczestniczyło ponad 200 osób, studentów uczelni warszawskich i toruńskich, kilku wykładowców, a także kilkudziesięciu słuchaczy konferencji biblijnych prowadzonych w Parafii Zwiastowania Pańskiego na warszawskim Rakowcu. Jeden z wiodących wątków stanowiło przeświadczenie, że, traktując poważnie potępienie wszelkich form antysemityzmu, trzeba skuteczniej przewycięzać mnożenie pod adresem chrześcijan niesprawiedliwych zarzutów, które odbywa się przy całkowitym przemilczaniu potrzeby analogicznego wysiłku po stronie żydowskiej, gdzie nagromadziło się mnóstwo elementów antychrześcijańskich, zwłaszcza antykatolickich. Sympozjum zakończyło przypomnienie słów Jana Pawła II, wypowiedzianych 23 marca 2000 r. na spotkaniu z naczelnymi rabinami Izraela: „Mamy nadzieję, że naród żydowski dostrzeże, iż Kościół zdecydowanie potępia antysemityzm i wszelkie formy rasizmu jako całkowicie sprzeczne z zasadami chrześcijaństwa. Musimy razem pracować, aby zbudować przyszłość, w której nie będzie już antyjudajizmu wśród chrześcijan ani postaw antychrześcijańskich wśród Żydów”.

ks. Waldemar Chrostowski